

Sygn. akt XI W 9768/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Monika Makowska

Protokolant Karolina Szczęsna

Oskarżyciel publiczny K. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu: 26 stycznia 2016 roku w W.

sprawy **K. C.**

urodzonego (...) w Ł.

syna H. i B.

obwinionego o to, że:

w dniu 10 września 2014 r. w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc prezesem zarządu – (...) S-KA Z O.O. – właściciela pojazdu marki A. o numerze rejestracyjnym (...) wbrew obowiązkowi, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/w pojazd do kierowania w dniu 23.07.2014 r. o godzinie 07:57 na ul. (...) przy ul. (...) w W.,

tj. za wykroczenie z art. 96 § 3 kw

orzeka

I. obwinionego **K. C.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 96 § 3 kw, przy czym ustala, w granicach zarzutu, iż obwiniony nie wskazał w dniu 11.09.2014 r. komu powierzył pojazd do kierowania w dniu 23.07.2014 r. i za to na podstawie art. 96 § 3 kw skazuje go, zaś na podstawie art. 96 § 3 kw w zw. z art. 39 § 1 kw odstępuje od wymierzenia kary,

II. na podstawie, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw, art. 118 § 1 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 9768/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 lipca 2014 r. o godz. 07:57 na ul. (...) przy ul. (...) w W. za pomocą urządzenia samoczynnie rejestrującego pomiar prędkości zostało wykonane zdjęcie pojazdu marki A. o numerze rejestracyjnym (...), którego kierowca nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego ustawą i przekroczył dozwoloną prędkość o 29 km/h, czym dopuścił się popełnienia wykroczenia z art. 92a kw.

Właścicielem w/w pojazdu w dniu popełnienia wykroczenia był (...) spółka z o.o. z siedzibą przy ul. (...) w W.. Do właściciela pojazdu wysłano wezwanie wraz z formularzami oświadczeń do wyrażenia zgody na ukaranie mandatem karnym za popełnienie wykroczenia z art. 92a kw, bądź do wskazania kierowcy, który prowadził pojazd w dniu popełnienia czynu oraz formularz oświadczenia do wyrażenia zgody na przyjęcie mandatu karnego w przypadku niewskazania osoby kierującej pojazdem. Wyżej opisana poczta została podjęta dnia 26 sierpnia 2014 r.

W odpowiedzi na wezwanie Prezes Zarządu (...) K. C. skierował do Straż Miejskiej (...) W. pismo, w którym oświadczył, że spółka nie prowadzi ewidencji użytkowników określonego w wezwaniu pojazdu i nie jest on w stanie stwierdzić, kto danego dnia mógł tym pojazdem kierować.

Następnie do K. C. wysłano wezwanie do wskazania, komu powierzono w/w pojazd do kierowania lub używania 23 lipca 2014 r. o godz. 07:57. Poczta została przez adresata podjęta w dn. 2 października 2014 r. W odpowiedzi K. C. poinformował, iż od dnia 11.07.2014 r. do chwili obecnej tj. 08.10.2014 r. przebywa na zwolnieniu lekarskim i nie jest w stanie udzielić informacji kto we wskazanym w wezwaniu dniu mógł kierować pojazdem, zaś wszelkie informacje dotyczące użytkownika pojazdu można uzyskać w siedzibie firmy.

Następnie do K. C. wysłano wezwanie do osobistego stawiennictwa w terminie siedmiu dni w siedzibie Straży Miejskiej (...) W. przy ul. (...) w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia z art. 96 § 3 kw w sprawie niedopełnienia ustawowego obowiązku wskazania osoby użytkującej pojazd marki A. o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 23 lipca 2014 r. o godz. 07:57.

W związku z niedopełnieniem obowiązku wskazania osoby użytkującej pojazd w oznaczonym czasie zgodnie z art. 96 § 3 Kodeksu Wykroczeń, Straż Miejska wysłała do obwinionego pismo informujące o odstąpieniu od sporządzenia protokołu przesłuchania osoby podejrzanej o popełnienie w/w wykroczenia.

Finalnie sprawa została przesłana do Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie, o czym K. C. został poinformowany.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień obwinionego (zapis audiowizualny przebiegu rozprawy w dn. 26 stycznia 2016 roku 00:08:23 – 00:16:07), notatek urzędowych (k. 1-3, 20, 21), wezwań (k. 5, 14), zwrotnych potwierdzeń odbioru (k. 6, 11, 17, 19), pism Straży Miejskiej (k. 10, 16, 18), pism do Straży Miejskiej (k. 7, 12), wydruku z KRS (k. 9), dokumentacji fotograficznej (k. 4), kserokopii zwolnień lekarskich (k. 50-53).

Obwiniony w toku postępowania sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż w dniu 10 września nie był w siedzibie Straży Miejskiej (...) W., wobec czego, w jego ocenie zarzut jest pomówieniem. K. C. dodał, iż w dn. 11 lipca 2014 r. uległ wypadkowi, w wyniku którego stracił dwa palce, w związku z czym od tej daty do końca grudnia 2014 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim. Jak dalej argumentował, z uwagi na wypadek i długotrwałe zwolnienie nie był w czasie popełnienia wykroczenia w firmie i nie mógł ustalić, kto wówczas dysponował należącym do spółki pojazdem.

Obwiniony odpowiadając na pytania Sądu stwierdził, iż w spółce nie ma jednej osoby odpowiedzialnej za pojazd, korzystają z niego osoby, które w danej chwili tego potrzebują. Przyznał nadto, że nie jest prowadzona ewidencja użytkowników pojazdu, w związku z czym kiedy po półrocznej nieobecności w firmie wrócił ze zwolnienia, ustalenie kierowcy w konkretnym, wskazanym w wezwaniu dniu z uwagi na upływ czasu było niemożliwe. Po okazaniu obwinionemu zwrotnego potwierdzenia odbioru pierwszego wezwania do wskazania użytkownika pojazdu (k. 6) K. C. przyznał, że przedmiotowe wezwanie odebrał nie on, a jeden z jego pracowników. Po okazaniu pisma z k. 12 obwiniony dodał, że gdy przebywał na zwolnieniu, co jakiś czas koleżanki z pracy przyjeżdżały do niego do domu, aby podpisał dokumenty związane z działalnością firmy i wówczas podpisał też pismo, które znajduje się na karcie 12 akt sprawy. Obwiniony wskazał nadto, iż wiedział o wysłanym przez pracowników firmy piśmie w odpowiedzi na pierwsze wezwanie (k. 7) oraz o samym wezwaniu. Dodał, iż jeśli zapytanie o osobę, która prowadziła samochód zostało wysłane do firmy, to któraś z osób w niej pracujących byłaby w stanie wskazać kierowcę. Po okazaniu fotografii wykonanej

przez fotoradar obwiniony stwierdził, że nie jest w stanie rozpoznać osoby prowadzącej samochód, gdyż widać tylko jej nos i ucho.

Odpowiadając na pytanie oskarżyciela publicznego, czy próbował w firmie ustalić osobę kierującą pojazdem K. C. wyjaśnił, że zadał telefonicznie pracownikom pytanie, czy ktoś przyznaje się do prowadzenia pojazdu w tym czasie i nikt nie przyznał się.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd uznał wyjaśnienia obwinionego za wiarygodne z zasadniczej części, bowiem potwierdzają one ustalenia poczynione na podstawie innych przeprowadzonych w sprawie dowodów. Wskazać przy tym należy, że mimo takiej oceny z wyjaśnień obwinionego wynika, iż obwiniony nie do końca rozumie treść zarzutu oraz ustawowych obowiązków określonych w przepisach prawa powszechnie obowiązującego. W wypadku bowiem podejrzenia popełnienia wykroczenia z art. 96 § 3 kw sprawcy przypisuje się przyczynienie do nastąpienia skutku w postaci braku wiedzy uprawnionego organu – w tym wypadku Straży Miejskiej (...) W. – co do osoby kierowcy określonego pojazdu w danym miejscu i czasie. Skutek ten zaś następuje w siedzibie odpowiedniego organu – a więc w niniejszej sprawie – w siedzibie Straży Miejskiej (...) W. przy ul. (...) w W. i nie ma tu znaczenia, gdzie sprawca działał lub zaniechał działania, do którego był obowiązany przepisami prawa. Stąd, choć K. C. nie było w siedzibie Straży Miejskiej, co pozostaje bezsporne, miejscem popełnienia przez niego zarzucanego czynu będzie właśnie ta siedziba.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom w zakresie w jaki twierdzi, że w związku z wypadkiem przebywał on na długotrwałym zwolnieniu lekarskim i nie mógł znać szczegółów funkcjonowania swojej spółki ze względu na nieobecność w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej. Niestety, choć jest to motywacja zasługująca na uwzględnienie, nie oznacza to, że K. C. nie ponosi winy w zakresie popełnienia zarzucanego mu czynu. Na właścicielu pojazdu, a w przypadku, gdy właścicielem jest osoba prawna (na przykład spółka z ograniczoną odpowiedzialnością) na osobie wyznaczonej przez organ uprawniony do reprezentowania tego podmiotu na zewnątrz, a w przypadku niewyznaczenia takiej osoby – osobie wchodzącej w skład tego organu spoczywa obowiązek wskazania osoby kierującej tym pojazdem w określonym miejscu i czasie. Oznacza to, że obwiniony powinien, bez względu na długą nieobecność w miejscu pracy i powód tej nieobecności, zapewnić sobie możliwość ustalenia kierowcy używającego służbowego samochodu. Co prawda nie należy zatem do obowiązków właściciela pojazdu prowadzenie ewidencji osób z pojazdu korzystających, jednakże taka ewidencja byłaby jednak narzędziem, dzięki któremu ustawowy obowiązek można by było łatwiej wypełnić.

Wątpliwości Sądu budzi jednak fragment wyjaśnień obwinionego, w którym twierdzi on, że jeśli Straż Miejska zwróciłaby się o informację co do osoby kierowcy w odpowiednim czasie do pracowników spółki, to byłiby oni w stanie wskazać kierowcę. Takie wezwanie (k. 5) zostało bowiem wystosowane a jego treść przekazana obwinionemu do wiadomości. Wówczas sporządzone zostało pismo, w którym za zgodą obwinionego odmówiono wskazania kierowcy (k. 7).

Sąd jako podstawę dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych oparł się na materiale dowodowym w postaci: notatek urzędowych (k. 1-3, 20, 21), wezwań (k. 5, 14), zwrotnych potwierdzeń odbioru (k. 6, 11, 17, 19), pism Straży Miejskiej (k. 10, 16, 18), pism do Straży Miejskiej (k. 7, 12), wydruku z KRS (k. 9), dokumentacji fotograficznej (k. 4), kserokopii zwolnień lekarskich (k. 50-53).

Sąd uznał powyższe dokumenty za w pełni wiarygodne. Strony nie kwestionowały ich prawdziwości ani autentyczności. Sąd z urzędu nie dostrzegł powodów, dla których należałoby im odmówić wiarygodności i mocy dowodowej.

Dokonując subsumcji tak ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod obowiązujące przepisy sprawa, Sąd doszedł do przekonania, iż swoim zachowaniem obwiniony K. C. wyczerpał znamiona wykroczenia spenalizowanego w art. 96 § 3 kw.

Wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw ma na celu m.in. ustalenie kierującego pojazdem w razie popełnienia przestępstwa lub popełnienia wykroczenia z udziałem tego pojazdu. Przepis ten odnosi się wprost do obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 oraz ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. 2012 poz. 1137). Zgodnie z brzmieniem powyższych przepisów właściciel lub posiadacz pojazdu, a także osoba uprawniona do reprezentowania właściciela lub posiadacza, np. w przypadku gdy jest nim osoba prawna, są obowiązani wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzono pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew woli i wiedzy właściciela lub posiadacza przez nieznaną osobę, czemu nie mógł on zapobiec. W świetle art. 96 § 3 kw oraz art. 78 ust. 4 i 5 Ustawy Prawo o ruchu drogowym na obwinionym jako współwłaścicielu pojazdu ciążył obowiązek posiadania danych na temat osoby, której powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Udzielenie odpowiedzi wymijającej, bądź też zasłanianie się niepamięcią może być uznane za przejaw zachowania sprawczego z art. 96 § 3 kw. Niewskazaniem osoby, której powierzony został pojazd do kierowania lub używania poprzez udzielenie odpowiedzi negatywnej będzie bowiem zarówno niewskazanie tej osoby, jak i stwierdzenie zobowiązanego, że nie wie on, w czyjej dyspozycji pozostawał pojazd w czasie zdarzenia (Stefański R.A., Wykroczenia drogowe. Komentarz, Lex 2011). Jednocześnie wskazać należy, iż stosownie do treści art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym właściciel lub posiadacz zwolniony jest z obowiązku wskazanego w art. 96 § 3 kw, w przypadku użycia pojazdu przez osobę nieznaną wbrew woli i wiedzy właściciela lub posiadacza w sposób niemożliwy do zapobieżenia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy należy podkreślić, że w niniejszym postępowaniu bezsporne jest, iż w dniu 23 lipca 2014 r. o godz. 07:57 na ul. (...) przy ul. (...) w W. ujawnione zostało wykroczenie drogowe polegające na przekroczeniu prędkości przez kierującego pojazdem marki A. o numerze rejestracyjnym (...) tj. czyn z art. 92a kw. Potwierdziły to zebrane w sprawie dowody w postaci notatki urzędowej (k. 1-3) oraz dokumentacja fotograficzna (k. 4). Okoliczności tej nie kwestionował również obwiniony na żadnym etapie postępowania.

Nie ulega również wątpliwości, iż uprawniony do reprezentowania właściciela pojazdu marki A. o nr rej. (...) tj. Prezes zarządu (...) spółka z o.o., a zatem obwiniony K. C. został skutecznie wezwany przez Straż Miejską (...) W. do wskazania kierującego pojazdem lub użytkownika pojazdem w wymienionym wyżej dniu. Obwiniony bowiem przyznał, iż wiedział o wezwaniu z września 2014 roku i otrzymał wezwanie od Straży Miejskiej wskazane na karcie 10 akt sprawy.

W ocenie Sądu z obowiązku wskazania kierującego pojazdem obwiniony mógłby zostać zwolniony jedynie w przypadku, gdyby zostało ustalone, że pojazd w tym czasie został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Taka sytuacja jednak nie miała miejsca, co potwierdził też w swych wyjaśnieniach sam obwiniony: dostęp do auta mieli jedynie jego pracownicy, a więc osoby mu znane. Jako Prezes zarządu spółki mógł także wydać odpowiednie dyspozycje, aby prowadzić ewidencję osób korzystających z pojazdu lub zastrzec możliwość korzystania z pojazdu jedynie przez określonych pracowników. Mimo to obwiniony nie wskazał komu powierzył pojazd marki A. o numerze rejestracyjnym (...) do kierowania w dniu 23 lipca 2014 r. o godz. 07:57 na ul. (...) przy ul. (...) w W.. Faktu niewskazania obwiniony nie kwestionował. Uważał on jednak, że nie był w stanie wskazać kierowcy, gdyż w związku z wypadkiem przebywał na długotrwałym zwolnieniu lekarskim i nie wiedział, komu dokładnie jest udostępniany samochód, gdyż różni pracownicy korzystali z niego, gdy mieli taką potrzebę.

Zdaniem Sądu powyższe okoliczności nie mają znaczenia dla zwolnienia się od obowiązku z art. 78 ust. 4 i 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym. Z tych przepisów wynika bowiem ciężący na tych podmiotach obowiązek należytego zabezpieczenia pojazdu i kontrolowania kto go użytkuje. Jednocześnie podkreślenia wymaga fakt, iż przepisy art. 78 ust. 4 i ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym nie uzależniają możliwości wykonania wskazanego tam obowiązku od obecności osoby uprawnionej do reprezentowania podmiotu – właściciela pojazdu – w miejscu pracy i bezpośredniego kontrolowania dostępu do samochodu. Podkreślić przy tym należy, iż w piśmie z września 2014 roku, na którego treść jak sam wyjaśnił na pytanie Sądu obwiniony wyraził zgodę wskazane zostało, że nie udzielenie informacji o użytkowniku pojazdu związane jest z brakiem prowadzonej ewidencji. Zatem w ocenie Sądu powodem nie wykonania ciężącego na obwinionym obowiązku nie był brak jego obecności w

spółce. Ponadto sam obwiniony przyznał, że w okresie jego nieobecności nie upoważnił żadnej osoby do zajmowania się samochodem marki A. o numerze rejestracyjnym (...).

Zdaniem Sądu wezwanie skierowane do obwinionego było zgodne z prawem. Obwiniony miał wykonać obowiązek w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma, czego nie zrobił: w pismach podpisanych jego imieniem i nazwiskiem, kierowanych na adres Straży Miejskiej nie zostało wskazane, kto prowadził należący do spółki samochód. Jak zostało to już opisane powyżej, w przypadku braku możliwości zapamiętania czy w ogóle odnotowania bezpośrednio przez prezesa zarządu spółki tych danych, może on np. zlecić pracownikom prowadzenie w tym celu stosownego rejestru tak, aby zgodnie z ustawą efektywnie wywiązać się z obowiązku wobec organu, w sytuacji zwrócenia się o takie dane przez organ zgodnie z art. 96 § 3 kw. Niewątpliwym jest natomiast, że powierzanie samochodu wielu osobom w żaden sposób nie może zwalniać jego właściciela czy posiadacza z obowiązku z art. 78 ust. 4 p.r.d. Obowiązek ten dotyczy, bowiem, w równym stopniu wszystkich właścicieli i posiadaczy pojazdów – bez względu na to czy jedynie oni sami użytkują swoje pojazdy czy też oddają je do korzystania innym osobom.

Za czas popełnienia czynu Sąd przyjął dzień 11.09.2014 r., bowiem to wówczas pismo skierowane do Straży Miejskiej (k. 7) zostało nadane w placówce pocztowej operatora publicznego i to ten dzień należy uznać za moment działania obwinionego – złożenie oświadczenia wiedzy, iż nie jest w stanie wskazać, kto w miejscu i czasie wskazanym w wezwaniu kierował pojazdem pozostającym w jego dyspozycji. Co prawda obwiniony nie podpisał się pod powyższym pismem, jednakże na rozprawie przyznał, że wiedział o wezwaniu i wyraził zgodę na wysłanie odpowiedzi o takiej treści.

Wobec powyższego Sąd uznał, iż obwiniony wypełnił znamiona czynu stanowiącego wykroczenie z art. 96 § 3 kw, przy czym czyn obwinionego był społecznie szkodliwy.

Obwiniony jest osobą pełnoletnią i nie zachodziły wątpliwości odnośnie jego poczytalności. W świetle zebranego materiału dowodowego jego wina nie budzi żadnych wątpliwości.

Jednocześnie wskazać należy, iż zgodnie z art. 1 § 2 kw nie popełnia wykroczenia sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu. W myśl natomiast art. 6 § 1 kw wykroczenie umyślne zachodzi wtedy, gdy sprawca ma zamiar popełnienia czynu zabronionego, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia na to się godzi.

W przedmiotowej sprawie zapytanie od Straży Miejskiej zostało skierowane do obwinionego w stosunkowo krótkim czasie od daty zdarzenia, co umożliwiło ustalenie przez niego, kto w tym dniu użytkował samochód. W konsekwencji należy uznać, że obwiniony jako właściciel pojazdu, podając, że nie może lub nie jest w stanie pamiętać kto prowadził pojazd, a jednocześnie nie zabezpieczając sobie danych na temat tego komu powierzył pojazd, biorąc pod uwagę istnienie ustawowego obowiązku określonego w art. 96 § 3 kw, i przewidując możliwość popełnienia tego wykroczenia, godził się na to. Uwzględniając powyższe Sąd uznał, że obwiniony popełnił zarzucany mu czyn umyślnie z zamiarem ewentualnym.

Mając na uwadze powyższe w ocenie Sądu zostały spełnione przesłanki do poniesienia przez obwinionego odpowiedzialności za popełnione wykroczenie.

Zważywszy na okoliczności sprawy oraz właściwości i warunki osobiste obwinionego Sąd na podstawie art. 39 § 1 kw odstąpił od wymierzenia obwinionemu kary. Sąd miał bowiem na uwadze fakt, iż obwiniony, choć ponosi winę w zakresie zarzucanego mu czynu, to jednak nie miał faktycznej możliwości stawienia się w siedzibie Straży Miejskiej w celu wyjaśnienia okoliczności popełnienia wykroczenia drogowego ujawnionego za pomocą fotoradaru. Ponadto poczynienie właściwych ustaleń poprzez rozmowę z pracownikami również było znacznie utrudnione, bowiem obwiniony przebywał na zwolnieniu lekarskim i nie stawiał się w związku z tym w miejscu pracy. Jakkolwiek zatem obwiniony w żaden sposób nie zabezpieczył się przed negatywnymi konsekwencjami niewywiązania się z obowiązku określonego w art. 78 ust. 4 i 5 Ustawy Prawo o ruchu drogowym, to jednak Sąd uwzględnił wyjątkowe okoliczności życiowe, w jakich znalazł się K. C., co znalazło odzwierciedlenie w decyzji o odstąpieniu od wymierzenia

kary obwinionemu. W ocenie Sądu pomimo zastosowania tej instytucji cele postępowania zostaną w pełni osiągnięte, w szczególności K. C. nie popełni po raz kolejny podobnego wykroczenia i będzie przestrzegał porządku prawnego.

Na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw, Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, których wysokość ustalono na podstawie § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r. Nr 118, poz. 1269) oraz opłatę w wysokości 30 (trzydzieści) złotych, ustaloną na podstawie art. 5 w zw. z art. 21 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.).